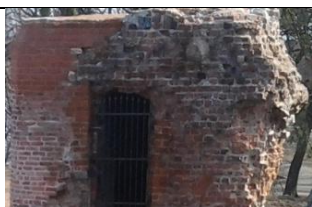


## Metoda „zaczarowanego ołówka” w badaniach archeologicznych w Grudziądzu, 1 ćwierć XXI w.

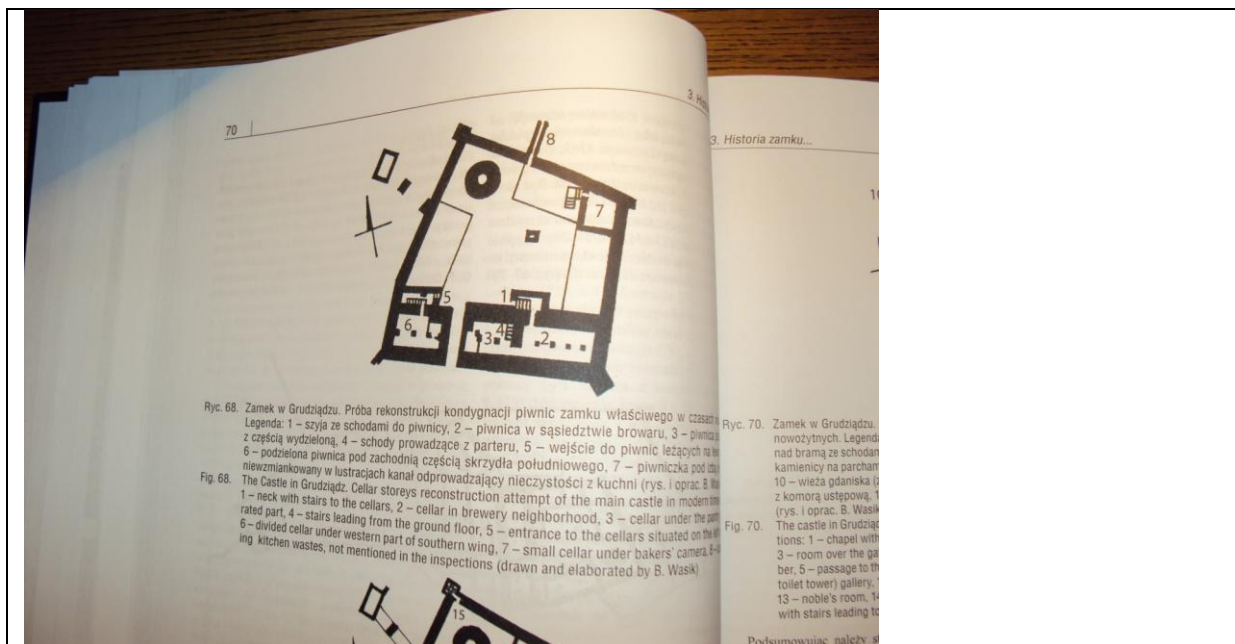
Stan faktyczny, zastany w l. 2008 - 2009



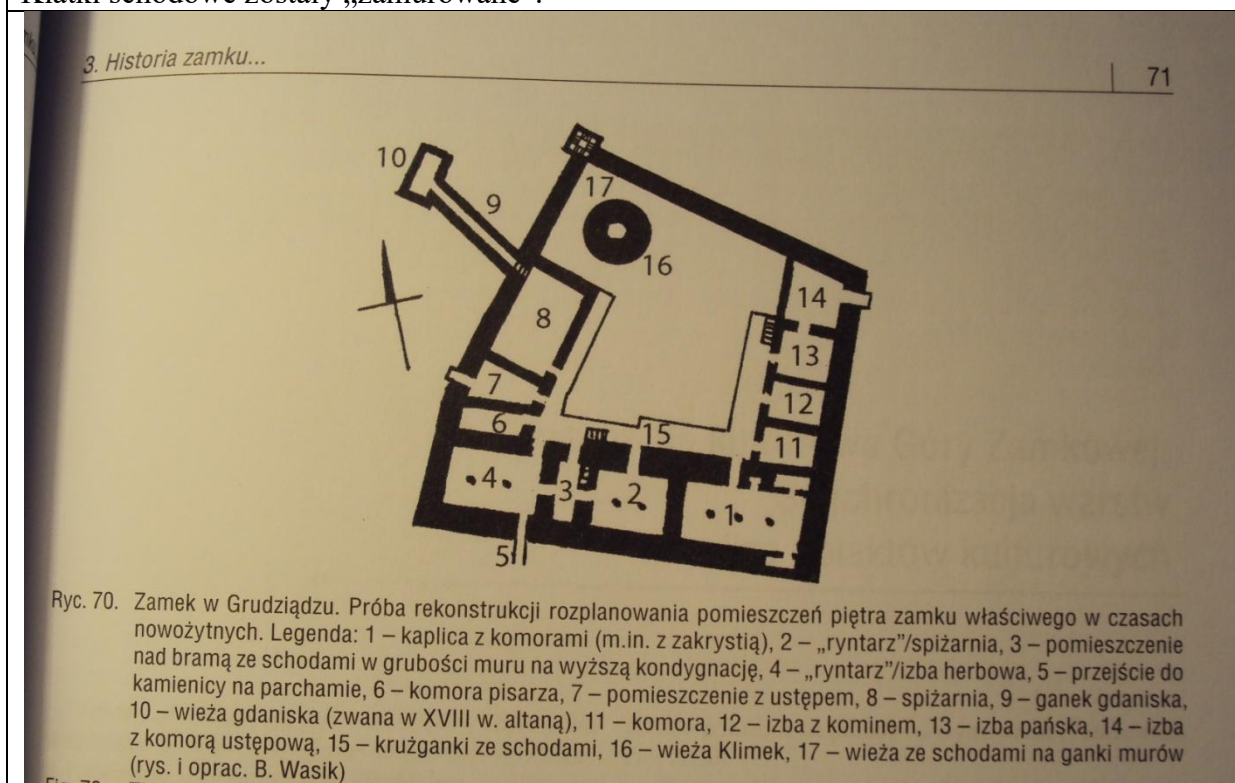
Manipulacja. Klatka schodowa ze spiżarni, na parterze została przeniesiona na piętro a na parterze „zamurowana”. „Zamurowano” też wyjście ze spiżarni do kościoła po stronie wschodniej.



„Rzetelne” badania naukowców uniwersyteckich w tym szczególe.



Klatki schodowe zostały „zamurowane”.



Relikt muru z klatką schodową „przeniesiony” na pierwsze piętro. Klatkę schodową uznano, jak zakrystię kaplicy.

Inwentarz starostwa grudziądzkiego z 1739 r.

Z ekonomii idąc po lewej stronie na ganku drzwi do kaplicy stare, ale mocne, żelastwo, jako to zawiasy, rygiel, sztuka łańcucha do zamykania na skobel, jest to wszystko mocne. W tej kaplicy ołtarzyki 3, staroświeckie, krzyżackie, ławy chórowe staroświeckie, dębowe po bokach i pod chórkim. Chórek stary. Posadzka w tej kaplicy z drobnych cegiełek, miejscami wyporzadzona, ale teraz cała. Jest zakrystyjka, drzwi z zamknięciem, i po drugiej stronie ołtarza jest także kownatka, drzwi na rygiel zamykające się i do kłódki zamknięcie. Aparatu<sup>a</sup> żadnego nie masz. Okna staroświeckie wysokie 4, nie każde całe.

Z kaplicy na ganku drugie drzwi w murze z zamkiem do spiżarni. Tam jest obszerna izba z przegródkami 4, dwie się na zamki zamykające. Komin i piec zielony, formowany, dobry, z ganku drzwi do niego stare. Okna wysokie o sześć kwaterach 4, i pręty żelazne grube, szyb w tych oknach kilkanaście słuczonych.

Dalej za spiżarnią znajdują się w murze wschodki do góry, tam jest izbedka, piec w niej formowany, zielony, kominek zamurowany. Okno o 4 kwaterach niecałe [s. 26] i krata żelazna. Drzwi dobre, zamykają się na kłódkę. Dalej, na dole, drzwi na rygiel się zakładają do kłódką zamknięcia, tam jest spiżarenka, okno ku fosie nad drugimi drzwiami. Do herbownej izby drzwi siwo malowane, zmocowane są na zawiasach pobielanych, i zamek do klucza; z boku przy piecu drzwi, także siwo malowane na zawiasach, hakach pobielanych do spiżarenki zabite. Piec zielony, wielki, formowany, cały dobry. Drzwi na ganek. Posadzka z tarcic dobra. Na sklepieniu herby malowane, okna wysokie po ośm kwaterów 5, za nimi w murach pręty żelazne krzyżowe, mocne, grube. Z herbownej izby drzwi podwójne siwo malowane, na zawiasach, hakach pobielanych, zamek z antabami bez klucza. Tam poprzek<sup>b</sup> pokoi, drzwi z boku na zawiasach pobielanych i zamurowanie tych drzwi, okno nad Wisłę o sześć kwaterach 1, pręty żelazne krzyżowe za nim, kominek zamurowany. Znowu drzwi podwójne, siwo malowane, na zawiasach pobielanych, haki i zamki z rygielkami u wierzchu i na dole, pobielanymi, do drugiego pokoiku. Są do tegoż pokoiku drzwi podwójne z ganku, siwo malowane na zawiasach i hakach pobielanych, zamek i antaby pobielane i dobre. W tym pokoju jest piec formowany, zielony, dobry. Okno od Wisły o 4 kwaterach 1 i pręty żelazne za oknami w murze. Z tego pierwszego pokoiku znowu drzwi podwójne, siwo malowane, do większego pokoju, na zawiasach, hakach pobielanych, i zamek z antabami do klucza. W tym pokoju piec formowany, modro-biały, dobry i kominek. Drzwi od Wisły w ścianie siwo malowane, na zawiasach hakach pobielanych, zamek z antabami bez klucza. Okna o sześć kwaterach 2, prętów w murze za oknami nie masz. [s. 27] Stamtąd do pokoju dru-

a W rkp. apparatu. b W rkp. stale: poprzeg.

Usprawiedliwieni są badacze do 1 połowy XX w. To miejsce nie było rozkopane i o klatce schodowej nie wiedzieli. Mogli spekulować o kaplicy na pierwszym piętrze. Jednak w latach 2008-2015 rzetelna korekta była wymagana.

Na nieszczęście dla Grudziądza w lipcu 2008 r. zmarł w trakcie badań dr Antoni J. Pawłowski, który zamierzał badać teren Zamku Wysokiego w oparciu o plan geodezyjny zamku z siatką transversalną, z ok. 1750 r.

Plan ten odkryto dopiero w l. 90. XX w.

[https://atlasmiast.umk.pl/pliki/grudziadz/AHMP\\_Grudziadz\\_II\\_5-6.jpg](https://atlasmiast.umk.pl/pliki/grudziadz/AHMP_Grudziadz_II_5-6.jpg)

### **Dowód na to, że nie było żadnego domu komtura na parchamie**

Fot. 1. przedstawia warstwę ziemi usuniętą w 2014 r. poniżej fundamentów. Wówczas zniwelowano całkowicie poziom w piwnicy skrzydła południowego.



Do 2014 r. poziom był wg planu Krohnego z 1796 r. Dwukondygnacyjna, patrząc od strony dziedzińca, piwnica po stronie wschodniej i niepodpiwniczona część zachodnia, łącznie z tunelem bramnym. Brama ta była wyłącznie do spiżarni.

Plan Krohnego doskonale pokazuje tę sytuację

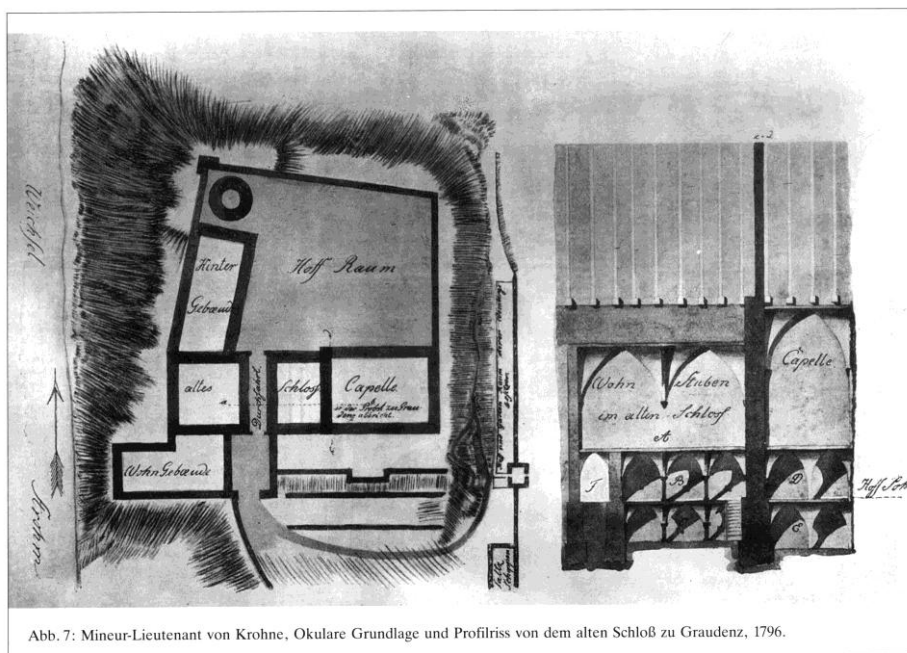


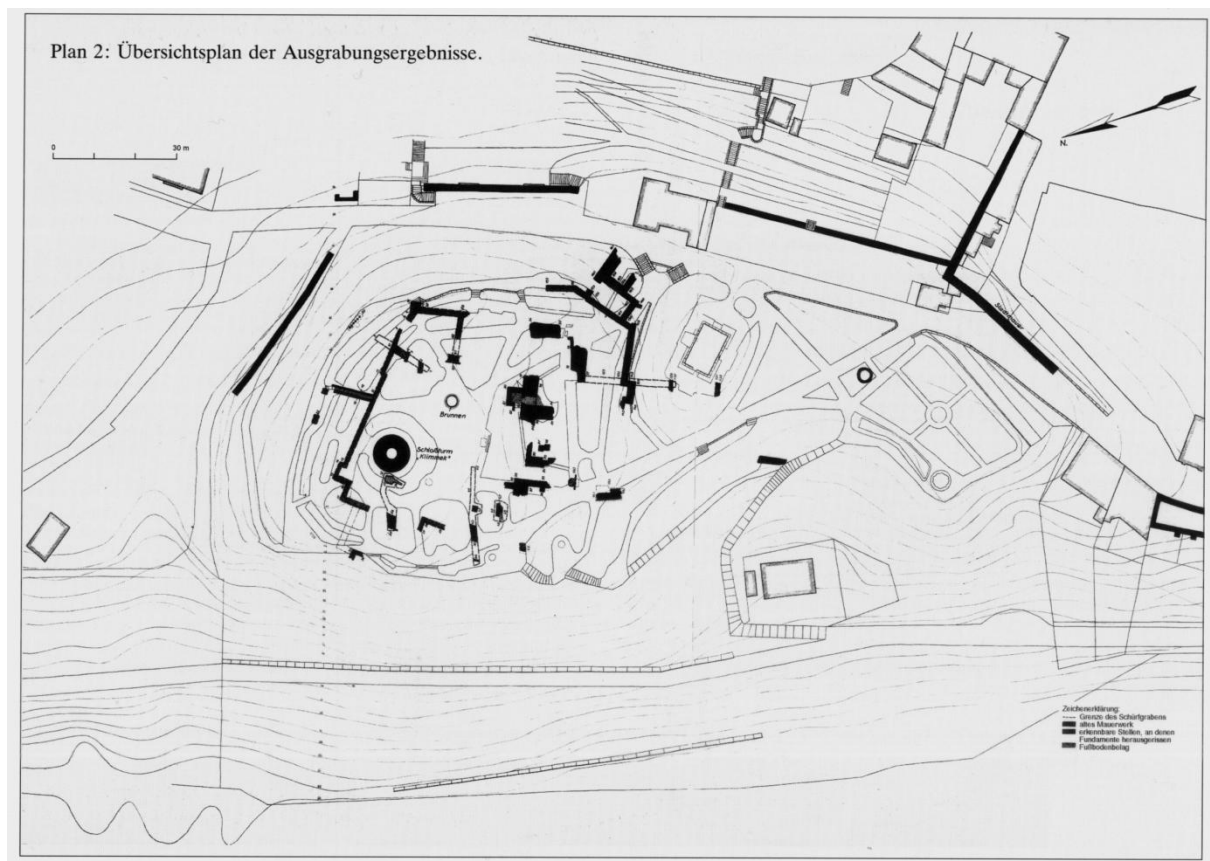
Abb. 7: Mineur-Lieutenant von Krohne, Okulare Grundlage und Profilriss von dem alten Schloß zu Graudenz, 1796.

Po lewej stronie w tunelu było wejście do pomieszczenia, gdzie była w murze szafka na listy. Archeolodzy bydgoscy zastali moim zdaniem w 2014 r. sytuację z 1603 r. Ślady po wyrwanej kracie.



Informacja o szafce na listy.

H. Jacobi zmyślił dom komtura. Nie prowadził w tym miejscu żadnych badań.

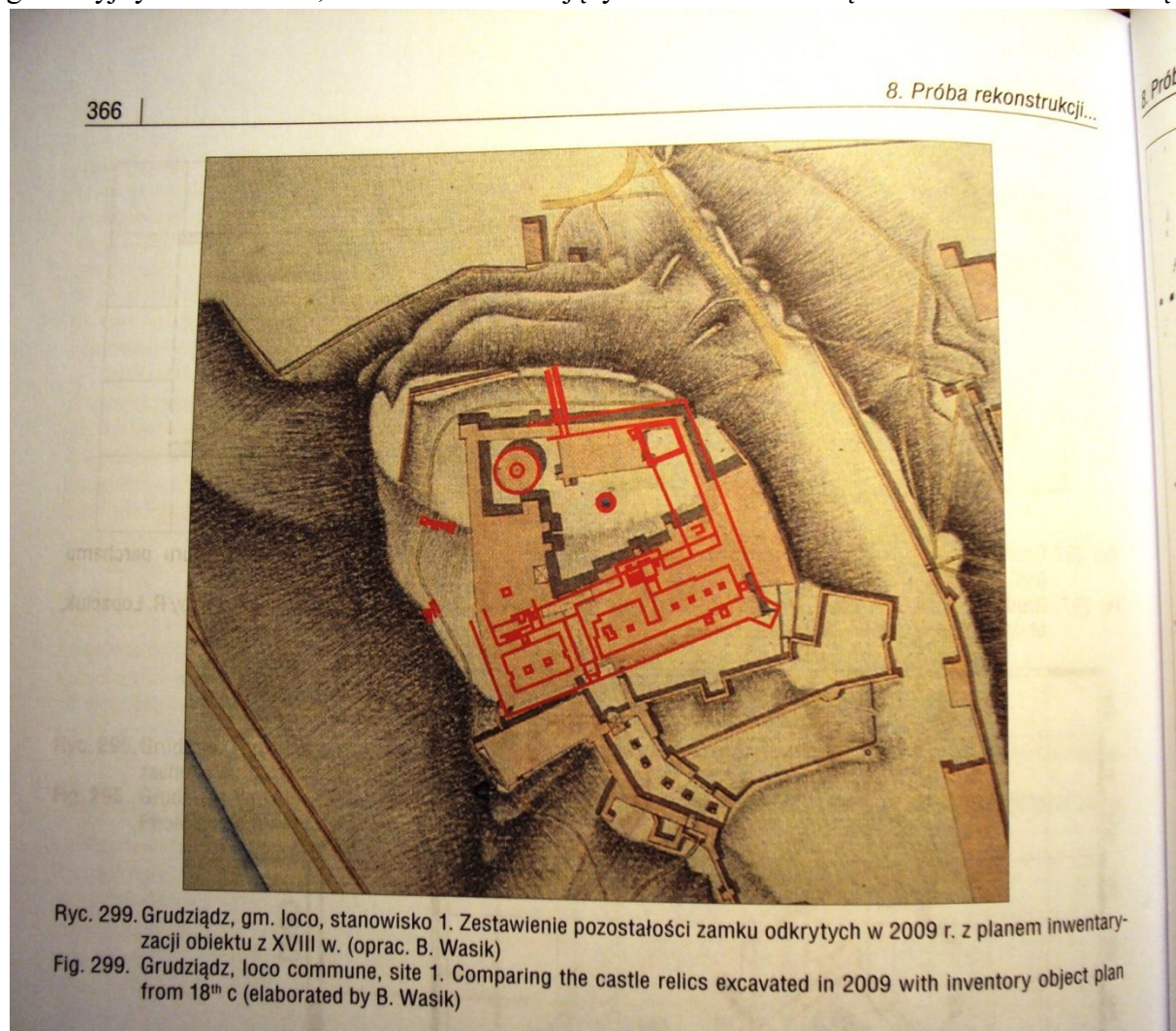


**Przy rynsztoku po stronie północnej nie ma śladów żadnych murów**

Zdjęcia z 2009 r.



Ta strona z książki pokazuje, że faktycznie wygląd zamku był inny, zgodny z planem geodezyjnym , zawierającym siatkę transwersalną.



Z planu geodezyjnego wynika w części południowo – zachodniej nie było ok. 1750 r. dachu pulpitowego, jak ok. 100 lat wcześniej na panoramie A. Boota. Na planie Krohnego obiekty są scalone.

**Szafka na listy jest koronnym dowodem, że nie było odrębnego domu komtura na parchamie.**

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE  
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU

---

INWENTARZ  
STAROSTWA GRUDZIĄDZKIEGO  
Z R. 1603

ORAZ REJESTR DOCHODÓW Z LAT 1601 – 1603

WYDAŁ

STEFAN CACKOWSKI

GRUDZIĄDZ 1965

sosnowym z wierzchu położono, co tam za paniej gnieźnieńskiej<sup>3</sup> w garcach ziele stawało.

W bramę wszedłszy po lewej ręce drzwi w murze, na żelaznych zawiasach z ślepym zamkiem, ku Wiśle. Bywało w tym miejscu za tymi drzwiami (wedle powieści ludzi i starego inwentarza) mieszkania kielka niezłego, ale za pana gnieźnieńskiego rozebrano je i starych murów podwyższywszy inaczej pobudował i w tych pokojach sam mieszkował. Na dole i z d e b 3 astrychem położone. W pierwszy ku Wiśle piec dobry pstry, stół dobry malowany lipowy z półskrzynkiem zamczystym, szafa z zameczkiem i z kratą, dla chowania listów, w ścianę wmurowana, w której szufladek 6, ale krata oddarta, ławy dobre w koło. Z tejże izby drzwi 2 na żelaznych zawiasach do potrzebnego miejsca, okna 2 w ołów dobre, tylko 2 błony stłuczone. [f. 2v] Z tejże izby druga i z b a, w niej piec takowyż dobry i komin z zasłoną, stołów 2 długich, 1 kwadratowy, zydlów 3, ławy około dobre, służba prosta malowana dla chowania szklenic, która na żelaznej nodze spuszczać się może, bez zamku, okna wszystkie w ołów dobre. Z tejże izby trzecia i z d e b k a niewielka, w niej piec takowyż niezły, listwy w koło malowane, ławy dobre, także okna w ołów dobre, jednej tylko kwatery cały nie masz, szafa w murze i z kratą dla chowania listów, zamek oddarto, szufladek 10, jednej nie masz, stolik dębowy kwadratowy dobry, zydlów 2. Nad temi trzema izbami s a l a dosyć wielka przez wszystko budowanie, z kominem przestronym. W tej sali okien 8, u wszystkich błony w ołów dobre, tylko kwater 3 nie masz, a 3 napsowane, stołów długich sosnowych 4, jeden kwadratowy, zydlów 2 prostych, 1 bez poręcza, ławy wszędy w koło. W rogu podle komina służba malowana prosta, w kratę obłankowana, zamek u niej odjęto, także i u tych drzwi, drzwi na żelaznych zawiasach z antabą.

W tym budowaniu u wszystkich okien, tak na dole, jako i na sali, okienice na żelaznych zawiasach, jednak niektóre poupadały od wiatru. Drzwi wszędy na żelaznych zawiasach z zamkami, klucze p. Sułowski dał porobić. Dach na tym budowaniu nowy, wszakże trzeba poprawić, bo już drugdzie ciecie i mur, że cienki, już się drugdzie pada.

Pod temże mieszkaniem w dobrych starych murach 2 niesklepiste piwnice, jedna z drugiej przegrodzone, drzwi na żelaznych zawiasach.

Po drugiej stronie w tejże bramie, przeciwko temu mieszkaniu, drzwi na żelaznych zawiasach z wrzeciędzem i z skoblem na p r z y k o p między mury, gdzie też plac niewielki i drzewa w nim sadzonego kielka. W nim mały a l k i e r z y k, jako i nad samym przykopem na moście, na starym murze postanowiony i dachówką nakryty, ale się rozwali ledą kiedy. W nim stół prosty i ławy.

<sup>3</sup> Kasztelanowa gnieźnieńska, trzecia żona Jana Zborowskiego, Katarzyna Konarska — W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1961, Tablice, tab. 133.

W 2014 r. odkryte zostały też schody z tunelu bramnego na dziedziniec.



### Sprawa kaplicy

Na planie Krohnego kaplica jest jakby na piętrze. Wykopy w trakcie badań archeologicznych pokazały, że nie była ona podpiwniczona. Sklepienia poniżej kaplicy to nic innego, jak fragment ganku gdańskiego. O tym się mało pamięta, ale identyczne rozwiązanie z kaplicą dobudowaną do już istniejącego skrzydła mieszkalnego jest na zamku w Pokrzywnie, s.10 artykułu poniżej.

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/70847/edition/77156/content>

### Kaplica na Zamku Wysokim

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/223969/edition/222352/content>

Na s.18 -20 napisałem o wyjściu do gdańska przy kaplicy.

Wszyscy daliśmy się nabrać na mistyfikację Hansa Jacobiego. Odgarnął trochę gruzu, zrobił zdjęcie z Klimka

